

Blok tematyczny: Rytm przyrody.

Temat: Smak soli.

Cel lekcji: Wdrażać do swobodnej, ale ukierunkowanej rozmowy o przygotowywaniu posiłków. Kształcić zdolność uważnego słuchania. Wprowadzić literę „ó”. Rozwijać umiejętność liczenia w zakresie 1 – 8 ze szczególnym uwzględnieniem liczebników porządkowych (szósty, siódmy, ósmy).

Pomoce:

nauczyciel: opowiadanie „Smak soli”, rysunki przedstawiające króla, 3 królowy, słoik miodu, cukierniczkę z cukrem, woreczek soli; wariantywnie można przygotować rysunki: król, królowa, trzy królowy oraz przedmioty: słoik miodu, cukiernica, solniczka; herb Drohobycza.

Zapis w dzienniku: Opowiadanie o soli. Drohobycz – miasto soli. Wprowadzenie litery „Ó” i „ó”. Analiza i synteza wzrokowo – słuchowa wyrazów z literą „ó”, pisanie litery „ó” i łączenie jej z innymi literami.

Liczebniki: szósty, siódmy, ósmy.

Przebieg lekcji:

1. Nauczyciel: Zapraszam Was dziś do pewnego królestwa. Ale zanim tam się znajdziemy, poznajcie nazwy pewnych dodatków do jedzenia.

N. pokazuje uczniom słoik miodu, cukiernicę, solniczkę. Rozmowa toczy się tak, by ucz. powtarzali i zapamiętali słowa: **miód, cukier, sól.**

Pytania:

- co jest w słoiku?
- jak powstaje miód?
- jaki ma smak i kolor?
- do czego dodajemy miód?
- z czego jest cukier?
- jaki ma smak?
- co słodysz cukrem?
- jak wygląda sól?
- skąd się bierze sól?
- jaki ma kolor i smak?
- do czego dodajemy sól?

N. zadając pytania, trzyma w rękach na zmianę: słoik miodu, cukierniczkę, solniczkę.

2. N. pokazuje ucz. kartki z obrazkiem i napisem: miód, cukier, sól. Każdy obrazek z napisem poddajemy osobnej analizie.

N. Pokażcie, które litery już znacie.

Gdzie jest litera „d” - na początku, w środku, na końcu wyrazu?

Podaj wyraz, który zaczyna się na „d”, „m”, „s”, „l”.

Podaj wyraz, który ma „e”, „k”.

Która litera jest dla Was nowa?

„ó”.

Do czego jest podobna?

Jaki ma dodatkowy znaczek?

N. przypina na tablicy kartkę z literą lub literę „ó”. To jest głoska „u”, jak w wyrazie sól, miód.

Na tym etapie poznawania liter n-l decyduje, czy powie uczniom, że w języku polskim są dwie litery oznaczające głoskę „u”.

W wyrazie cukier mamy „u”, a w wyrazie sól jest „ó”. Obie głoski wymawiamy tak samo.

3. N.: A teraz posłuchajcie opowieści o królu i jego córkach.

N. opowiada na podstawie tekstu „Smak soli”. Podczas przedstawiania opowieści demonstruje rysunki i/lub przedmioty: słoik miodu, cukiernicę, solniczkę oraz obrazki, na których widać króla i 3 królowy.

Smak soli

Żył sobie kiedyś pewien **król**. Król miał piękną i mądrą żonę, która urodziła mu trzy **córki**. Miały one na imię: Julia, Ula i **Rózia**. Wyrosły na piękne i mądre panny.

Pewnego razu król wezwał je do siebie. Zapytał najstarszą:

- Powiedz mi, droga **córko**, jak bardzo mnie kochasz.

Dziewczyna upadła do kolan ojca i rzekła:

- Kocham cię, najdroższy ojczy, jak **miód**.

Uradowany **król** uściskał ją i z tym samym pytaniem zwrócił się do średniej.

- A ty, dziecko, jak mnie kochasz?

- Ja, ojczy, kocham cię jak cukier.

I tym razem ojciec był bardzo zadowolony z odpowiedzi. Przytulił **córkę** do serca i po chwili skierował wzrok na najmłodsze dziecko. Królowna **Rózia** stała z boku. Wiedziała, że ojciec zapyta ją o to samo. I cóż ona ma odpowiedzieć? Czy można słowami wypowiedzieć to, co czuje się w swym sercu?

Kiedy dziewczyna usłyszała pytanie, nie od razu odpowiedziała.

- Ja, tatusiu, kocham cię jak, jak **sól** - rzekła po chwili.

Król posmutniał, odwrócił głowę i zapłakał - jego najmilsze dziecko nie kocha go. Odszedł więc i nawet na nią nie spojrział.

Królowna też się zmartwiła. Wiedziała, że uraziła ojca.

Zapłakała z żalu i opuściła pałac. Poszła w świat. Wędrowała bardzo długo, aż w końcu opadła z sił. Zapukała do pierwszych napotkanych drzwi. Była to karczma. Gospodarze przygarnęli dziewczynę. Pozwolili jej zostać i pracować u siebie. A ona robiła wszystko, aby odwdziżyć się za ich dobroć.

Pewnego razu przed karczmę zajechał orszak **królewski**. W progu stanął **król**. Był zmęczony i głodny. Od wielu miesięcy szukał swojej **córki**.

Dziewczyna natychmiast poznała ojca, a on poprosił tylko o jadło, bo zaraz chciał ruszać w dalszą drogę.

Wkrótce na stole pojawiły się gorące mięsa i parujące ziemniaki. **Król** rzucił się na jedzenie. Skosztował mięsa i natychmiast odstawił na bok, sięgnął po ziemniaki i też z niesmakiem odsunął od siebie. Rozgniewany przywołał karczmarza.

- Kto przygotował ten posiłek? Tego nie da się zjeść! Wszystko jest bez soli.

W tym momencie stanęła przed nim **królowna** i powiedziała:

- Ja to przygotowałam, ojczy. Pamiętasz, kiedy ci powiedziałam, że kocham cię jak **sól**, ty mnie odtrąciłeś. Powiedz, czy potrawy bez soli mają smak?

- Wybacz mi, **córko**. Myślałam, że mnie nie kochasz. A teraz wiem, że można obejść się bez cukru i miodu, ale nie da się przygotować potraw bez soli. Teraz wiem, że bardzo mnie kochasz.

Pytania do tekstu:

- jak miały na imię córki króla?
- jakie pytanie zadał król swoim córkom?
- co odpowiedziała pierwsza, najstarsza?
- czy król był zadowolony z odpowiedzi?
- co odpowiedziała druga, środkowa?
- czy król był zadowolony z odpowiedzi?
- co odpowiedziała trzecia, najmłodsza?
- czy ojciec był zadowolony z odpowiedzi?

- jak zareagował?
- co zrobiła najmłodsza córka?
- gdzie zamieszkała i pracowała?
- kto ją przygarnął?
- czy ojciec szukał swoją córkę?
- co mu podano do jedzenia, gdy trafił do karczmy?
- czy jedzenie było smaczne?
- kto przygotował jedzenie dla króla?
- dlaczego Rózia nie dodała soli?
- czy ojciec zrozumiał, że najmłodsza córka też go kocha?
- czy podobała wam się ta opowieść?

4. Wprowadzenie litery „ó”.

Nauczyciel: W kilku wyrazach mojej opowieści występuje głoska „ó”.

Oto te wyrazy:

król, córka, sól, miód, Rózia

N. demonstruje uczniom kartoniki/ kartki, na których są obrazki z podpisami.

Litera „ó” jest w wyrazie podkreślona albo wytłuszczona.

Analiza i synteza wyrazu podstawowego – **sól**.

- Wypowiadanie głosek (spółgłoska-kłaśnięcie, samogłoska-rozłożenie rąk).
- Liczenie głosek w wyrazie podstawowym.
- Budowanie modelu głoskowego wyrazu za pomocą kolorowych cegiełek.
- Liczenie i wskazywanie samogłosek i spółgłosek.
- Zastępowanie cegiełek poznanymi literami – lód, rów, wór, róg, wóz, ból, dół.
- Wskazanie wprowadzonej litery i określenie, czy to jest samogłoska, czy spółgłoska.
- Zapoznanie uczniów z obrazem drukowanej, wielkiej i małej wprowadzanej litery.
- Nauka pisania wprowadzanej litery („pisanie” dłonią w powietrzu, palcem po blacie ławki).

Wyrazy z „ó”: król, królowna, córka, sól, miód, sól, stół, miód, lód, wieczór, pióro, naród, mróz, wóz, samochód, pokój, ogród, wróbel, wiewiórka, **królik**, róża, skóra, **ósmy**.

5. Trochę matematyki. Oglądanie ilustracji przedstawiających króliki np. w trawie, w klatce, gryzących marchewkę lub trawę.

N: Królowna Rózia z naszej opowieści lubiła króliki. Miała ich 8.

Policz króliki pokazane na obrazku. Liczymy razem.

Ile jest królików w trawie?

Ile królików jest w klatce?

Ile królików gryzie marchewkę?

Który jest pierwszy, a który drugi?

Który królik jest trzeci, a który czwarty?

Który jest piąty, a który **szósty**?

Który jest **siódmy**, a który **ósmy**?

Liczenie dopasowane do sytuacji przedstawionej na rysunkach.

Pokoloruj szóstą pszczołkę, siódmego wróbelka, ósmą wiewiórkę.

Czy wiecie, kto z was jest zapisany na liście uczniów jako szósty, siódmy, ósmy?

N-I pokazuje kartoniki z wyrazami: szósty, siódmy, ósmy. Zwraca uwagę na literę „ó”.

6. N-I pokazuje uczniom herb Drohobycza - miasta leżącego na południe od Lwowa. Wyjaśnia, że miasto już od XII wieku słynęło z produkcji soli. Sól drohobycką dostarczano do wszystkich okolicznych miejscowości, a nawet za granicę. W herbie miasta umieszczono topki/ beczki, do których pakowano sól.

Ucz. przyglądają się herbowi. N-I zadaje pytania:

- jakie kolory są na herbie?
- ile jest beczek w pierwszym rzędzie, ile w drugim, a ile w trzecim?
- gdzie jest szósta beczka?
- a gdzie siódma i ósma?
- co widać nad beczkami?
- co symbolizuje korona?

Herb został nadany Drohobyczowi przez króla Kazimierza Wielkiego.

7. Podsumowanie -

- jakie zapamiętaliście wyrazy z literą „ó”?
- czym przyprawia się zupę?
- jaki smak ma sól, a jaki miód?
- dlaczego w herbie Drohobycza są beczki soli?

8. Zadanie domowe

Narysuj dużą cyfrę 8 o podwójnej linii, a w środku osiem róż. Ósmą różę otocz kółkiem.

Do wykorzystania na lekcji:

Jan Brzechwa

„Sól”

„Mam dla pana bajkę” .

„Nową?”

„Całkiem nową, daję słowo” .

Był raz sobie pewien król.

Król pieniędzy dużo zebrał

I powiedział: „Kupię sól,

Nie chcę złota ani srebra.

Cóż jest zimny metal wart?

Ja chcę ulżyć ludzkiej doli.

Proszę państwa, to nie żart,

Kupię soli, dużo soli.

Sól zastąpić może śnieg,

Sól do potraw ludziom służy,

Kupię soli, jakem rzekł,

I nie będę zwlekał dłużej” .

Wnet się zaczął soli skup

Nie widziany do tej pory,

Sprowadzono z solnych żup

Pełne wory do komory.

Obok wora stanął wór

I wciąż nowe przywożono,

Przywożono z dolin, z gór,

Choć za sól płacono słono.

Kiedy był już pełny skład,

A król zasiadł do obiadu,

Nagle deszcz ulewny spadł,

Woda wdarła się do składu.

Rozpuściła całą sól

I do morza odpłynęła.

Długo płakał stary król

Nad zagładą swego dzieła.

Strumień słonych jego łez

Pochłonęła woda słona -

I tu był królestwa kres.

I tu bajka już skończona.

„O, przepraszam! Pan pozwoli...

Przecież brak tej bajce soli!”

